



Liberum Veto

Nr 97

Klub Miłośników Historii



Kryzys Ukraiński

W tym numerze:

- 1. Jaka powinna być polityka UE wobec Ukrainy?*
- 2. Długo oczekiwany wywiad z ewaluacją*
- 3. Dr Adam Burakowski - relacja ze spotkania*
- 4. „Drzewa, które miały zataić prawdę, a ujawniły kłamstwo”*

Jaka powinna być polityka UE wobec Ukrainy?

Po rozpadzie Związku Radzieckiego na początku lat 90. Wspólnota Europejska nie miała pełnego zaufania do Ukrainy, gdyż nie chciała ona od razu oddać poradzieckiej broni atomowej i przystąpić do układu o nieprolifracji. Sytuacja zmieniła się w 1994 r., gdy Ukraina oświadczyła rozwiązać sporne kwestie. 14 czerwca 1994 podpisano układ o partnerstwie i współpracy, a kilka miesięcy później, 28 listopada Rada Unii Europejskiej przyjęła wspólne stanowisko, określające cele i priorytety współpracy. Pierwszy szczyt UE-Ukraina miał miejsce we wrześniu 1997 w Kijowie. Prezydent Leonid Kuczma potwierdził dążenie Ukrainy do stowarzyszenia z Unią, zgodnie z umową o partnerstwie i współpracy podpisaną z Europejską Wspólnotą Węgla i Stali, dzięki której umożliwiony został m. in. handel wyrobami stalowymi. Innym rezultatem było zniesienie obowiązku wizowego dla posiadaczy paszportów dyplomatycznych w państwach członkowskich UE. Kuczma w Kijowie deklarował, że Ukraina przystąpi do Unii Europejskiej najpóźniej do 2011. Układ o partnerstwie i współpracy wszedł w życie 1 marca 1998. Ustanowił on "Radę Współpracy UE-Ukraina", która zebrała się po raz pierwszy 9 czerwca 1998 r. Głównym rezultatem spotkania było przyjęcie planu pracy na lata 1998-1999. Drugi szczyt UE-Ukraina odbył się 16 października 1998 i miał miejsce w Wiedniu. Zadeklarowano na nim strategiczne partnerstwo i zbieżność dążeń, interesów i wyznawanych wartości. Tymczasem na trzecim szczycie UE-Ukraina w lipcu 1999 rozpoczęto prace nad przystąpieniem Ukrainy do Światowej Organizacji Handlu oraz ustanowienia strefy wolnego handlu między Ukrainą i UE.

11 grudnia 1999 r. Unia przyjęła wspólną strategię wobec Ukrainy, podkreślając, że dostrzega znaczenie powstania jej jako demokratycznego państwa i przywiązuje dużą wagę do jej proeuropejskiej orientacji. Strategia została przewidziana na 4 lata z możliwością dalszego jej przedłużenia. Na siódmym szczycie UE-Ukraina w Jałcie z października 2003, w czasie kiedy Wspólnota oczekiwała na pierwsze rozszerzenie na Wschód, Bruksela nie zaoferowała członkostwa Kijowa w Unii, lecz zasugerowała usankcjonowanie statusu kraju należącego do programu Europejskiej Polityki Sąsiedztwa. Kuczma powiedział, że Ukraina chciała przyjąć plany restrukturyzacji gospodarki, dzięki której osiągnęła by status gospodarki rynkowej. Ukraiński prezydent poruszył również kwestię

uproszczenia przepisów wizowych dla obywateli Ukrainy.

W okresie pomarańczowej rewolucji od listopada do grudnia 2004 r. Unia wspierała opozycję i pomagała utworzyć okrągły stół, dzięki któremu powtórzono drugą turę wyborów prezydenckich. W styczniu 2005 r. pozytywnie przyjęto oświadczenie Ukrainy o ubieganie się o członkostwo w UE, jednak nie przyznano jej statusu kraju kandydującego. 21 lutego 2005, zgodnie z postanowieniami jałtańskimi, włączono Ukrainę do Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, nadając jej miano priorytetowego partnera. Po objęciu rządów przez Wiktora Juszczenkę, wyniesionego na fali pomarańczowej rewolucji, w ukraińskim narodzie rozbudziły się nadzieje o członkostwie w Wspólnocie, szczególnie, że Unia przychylnie spoglądała na Kijów. Jednak pod koniec 2005 UE wysyłała sprzeczne komunikaty. W październiku 2005 r. przewodniczący Komisji Europejskiej José Manuel Barroso stwierdził, że przyszłość Ukrainy jest w UE. Jednakże 9 listopada 2005, Komisja Europejska w nowym dokumencie strategicznym zasugerowała, że ówczesny program rozszerzenia (Chorwacja i w przyszłości inne kraje byłej Jugosławii) może blokować możliwość przyszłej akcesji Ukrainy, Armenii, Białorusi, Gruzji i Mołdawii. Komisarz Europejski ds. Rozszerzenia Olli Rehn powiedział, że UE powinna unikać nadmiernej ekspansji, dodając, że program rozszerzenia był już dosyć obszerny. 5 marca 2007 rozpoczęto negocjacje mające na celu podpisanie nowego układu, który miałyby uregulować wzajemne stosunki i pomóc zbliżyć się Ukrainie do UE[6], z kolei w lutym 2008 rozpoczęto rokowania nt pogłębionej strefy wolnego handlu Ukraina-UE. Wydarzyło się to po tym jak prezydent Wiktor Juszczenko podpisał 5 lutego 2008 protokół o przystąpieniu Ukrainy do Wolnej Strefy Handlu, stając się w maju 2008 członkiem tej organizacji międzynarodowej.

21 listopada 2013, rząd Ukrainy ogłosił zawieszenie procesu przygotowań do podpisania umowy o stowarzyszeniu i kompleksowej strefie wolnego handlu z Unią Europejską. Po ogłoszeniu tej decyzji na Ukrainie wybuchły pro unijne demonstracje. Do podpisania umowy stowarzyszeniowej miało dojść na szczycie Partnerstwa wschodniego w Wilnie w dniach 28-29 listopada 2013, jednak Wiktor Janukowicz tego nie uczynił, co spotęgowało antyprezydenckie nastroje w ukraińskim społeczeństwie.

Uważam, że polityka UE wobec Ukrainy powinna charakteryzować się zdecydowaniem, z jednoczesnym określeniem korzyści jakie przyniesie demokratyzacja i europeizacja tego kraju. Unia powinna w sposób jasny wskazać korzyści w sferze ekonomii i kultury jakie przyniesie integracja Ukrainy z Europą.

Kasia Skurkiewicz 3f

Szkoła z akademicką atmosferą, czyli wywiad z grupą ewaluacyjną naszej szkoły.

Czy Paniom podoba się w Słowaku?

Generalnie pierwsze wrażenie jest bardzo dobre. Zwracacie uwagę strojami, widać, że młodzież jest inna, skoncentrowana na nauce, ambitna i wesoła – to nam się bardzo podoba. Zwracamy uwagę też na lekcje na wysokim poziomie, znajomość języków, samą atmosferę oraz osoby uczące. Kiedy już przeanalizujemy zebrane materiały, będziemy miały pewnie jeszcze inne wnioski. Na razie szkoła jest na plus.

Dlaczego akurat nasza szkoła została poddana takiemu badaniu?

Każda szkoła poddana będzie badaniom zwanym „ewaluacją”, tę wylosowałyśmy akurat my, ale nie ma placówki, która nie będzie objęta tym badaniem. To po prostu było zaplanowane.

Jak dokładnie przebiega taki proces badawczy? Jakie efekty ma przynieść ewaluacja – czy idą za tym jakieś działania? My widzimy Panie na korytarzach i są Panie dla nas takim „Big Brother’em”.

Ewaluacja to nie jest kontrola, ale badania społeczne, które służy gromadzeniu wiedzy wykorzystywanej w praktyce. Osoby prowadzące ewaluację nie są kontrolerami, ale badaczami. Narzędziami, które są stosowane w ewaluacji to

obserwacje, ankiety, którym podlegają nauczyciele, uczniowie i rodzice, wywiady z pracownikami niepedagogicznymi szkoły, instytucjami z którymi szkoła utrzymuje kontakt. Nie będziemy mówić wszystkim, czyli wam, nauczycielom, rodzicom co jest dobrze, a co źle. Po poznaniu wyników badań nauczyciele najczęściej dochodzą do wniosku na jakim poziomie pracują, co można jeszcze zmienić. Działania podejmują sami zainteresowani szkołą – uczniowie, nauczyciele, rodzice, nikt niczego nie narzuca.

Jakie skutki ma przynieść ewaluacja?

Sensem ewaluacji jest po prostu ocena poziomu naszych krajowych szkół. Przeprowadzając te badania nie robimy klasyfikacji lepsza-gorsza. My staramy się ocenić szkołę jak najbardziej obiektywnie – nie jest to oparte tylko na wrażeniu i spostrzeżeniach, wykorzystane zostaną właśnie wcześniej wspomniane np. ankiety, wywiady. Później sporządzony zostanie raport, który jest jawny i publikowany w Internecie. Może on ułatwić w przyszłości np. wybór szkoły przez rodziców przyszłych uczniów czy posłużyć innym placówkom jako wzór dobrych rozwiązań, które funkcjonują tutaj. Pozytywnymi przykładami może być wasze rozpoczęcie roku szkolnego, które zaczyna się wykładem inauguracyjnym, a także brak dzwonek, co tworzy w szkole akademicką atmosferę.

Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiały Alicja Jakubowska i Dominika Siembiga

Kultura Indii – relacja ze spotkania

14 lutego bieżącego roku uczniowie AZSO uczestniczyli w spotkaniu z dr. Adamem Burakowskim, polskim politologiem, historykiem, publicystą. Autor wielu interesujących pozycji, m.in. „Geniusz Karpat. Dyktatura Nicolae Ceaușescu 1965–1989”, „1989 – Jesień Narodów” wygłosił ciekawy wykład związany z niedawną premierą kolejnej książki pt. „Indie. Od kolonii do mocarstwa 1857-2013.” Nasza szkoła od wielu lat związana jest z rejonem Indii - dzięki licznym wyprawom oraz relacjom podróżników uczniowie poznają oblicze kulturowe tego

rejonu, dowiadują się także jak wygląda życie społeczne i jego organizacja w poszczególnych częściach kraju. Tym razem jednak Dr Burakowski objął zupełnie inny kierunek – przedstawił Indie z perspektywy mocarstwa nuklearnego.

Spotkanie dotyczyło głównie sytuacji gospodarczo-politycznej Indii na przestrzeni ostatnich 150 lat. Dr Burakowski zaprezentował przebieg wydarzeń prowadzących do uzyskania przez państwo niepodległości a także związane z nimi przemiany ustrojowe i społeczne. W bardzo interesujący i przystępny sposób poruszył m.in. takie kwestie jak kształtowanie się indyjskiego ruchu narodowego, działalność Gandhiego, starcia muzułmańsko-hinduskie, problemy integracyjne państwa, walka z terroryzmem oraz reformy gospodarcze z końca XX wieku. Liczne przykłady zarówno z historii jak i z własnego doświadczenia oraz poparcie argumentów fotografiami pozwoliły uczniom przyrzeć się sytuacji z różnych perspektyw. Doktor podkreślał, że w dzisiejszych czasach Indie postrzegane są głównie w kategoriach „największej demokracji świata”, kraju w którym niesamowite bogactwo ściera się bezpośrednio z całkowitym ubóstwem a po ulicach trudno jest się poruszać ze względu na spore przełudnienie. W swoim wykładzie postawił jednak zupełnie zaskakującą tezę, że Indie są mocarstwem nuklearnym, a populama wizja tamtejszej rzeczywistości to jedynie stereotypy. Niektórym z nas trudno było zgodzić się z tym twierdzeniem – uczestnicy wyprawy geograficznej, która odbyła się latem 2013 roku byli naoczniymi świadkami wszechobecnej biedy, ubóstwa i niesamowicie skromnych warunków życia panujących w tamtym rejonie. Dr Burakowski zacięcie bronił swojej tezy, przytaczając wiele przykładów z życia społeczno-politycznego Indii, ostatecznie dochodząc do konkluzji, że mimo trudnej sytuacji wielu regionów, w których króluje bieda i skrajne ubóstwo Indie są krajem o ogromnym potencjale gospodarczym i zdecydowanie zasługują na miano nuklearnego mocarstwa XXI wieku.

Wykład doktora Burakowskiego zdecydowanie zasługuje na uznanie, ze względu na interesujący sposób prezentowania zebranych materiałów oraz ciekawe przedstawienie wielu trudnych tematów, takich jak współczesny kolonializm, starcia polityczne czy trudności gospodarczo-społeczne. Większość uczniów była zadowolona z przebiegu spotkania i z zaangażowaniem uczestniczyła w dyskusji z

gościem. Jednak niektórych prezentacja Dra Burakowskiego niczym nie zaskoczyła – w ich ocenie wykład był zbyt ogólny, a sam prowadzący powierzchownie podszedł do tematu. W mojej opinii spotkanie było ciekawym doświadczeniem, głównie ze względu na zupełnie odmienne stanowisko wobec tematu Indii prezentowane przez gościa. Wykład Dr. Burakowskiego był nietypową lekcją historii, dzięki której mogliśmy przyjrzeć się znanemu obszarowi z zupełnie innego punktu widzenia. Zdecydowanie wpłynęło to na nasze postrzeganie obszaru Indii – od teraz rejon ten nie będzie nam się kojarzył jedynie z przeludnionymi ulicami, biedą i wszechobecnymi straganami ale również z ogromnym potencjałem nuklearnym oraz potęgą gospodarczą wschodniej części świata.

Karolina Bąk kl. 2e

**„Drzewa, które miały zataić prawdę, a ujawniły kłamstwo”
Pamięci Janiny Lewandowskiej**

Nie wiesz gdzie była. Nie wiesz gdzie będzie.

Choć próbowałeś znaleźć ją wszędzie.

Nie było Cię przed jej wyjściem z mieszkania.

Z dworca odjechała bez pożegnania.

Czy skok ze spadochronem powtórzyć chciała?

Może karierę śpiewaczki planowała?

Nie, to wojna światowa pełna okrucieństwa

Rozdzielała szczęśliwe – jak Wasze – małżeństwa.

To patriotyzm przez ojca wpojony

Z jej pasją lotniczą był połączony

Kazał wyruszyć z wojskiem na wschód

Bronić ojczyzny ukochanej wrót.

*I słuch o niej zaginął aż do czasu,
Gdy robotnicy z Bauzugu poszli do lasu.
Kierując się wskazówkami miejscowej ludności
Odkryli straszną prawdę w postaci dwóch kości.*

*Las katyński zjawił widokę poruszającą.
Dookoła mogiły – trupów tysiące.
Dziwne są często wyroki Boskie,
Lecz dlaczego wszystkie mundury są oficerskie, polskie?*

*I tylko jedna czaszka kobiety,
O której nie napiszą niemieckie gazety.
Bo jakim cudem tam trafić miała?
Do propagandy nie pasowała.*

*Czemu trafiła do Ostaszkowa?
Kiedy do Kozielska została przewieziona?
Świat nigdy nie miał się o tym dowiedzieć.
Rosnące drzewa nie mogły nic powiedzieć.*

*Jednak słoje wewnątrz dębowych pni
Zliczyły sumiennie ilość minionych dni
I dokładnie w dniu ich zasadzenia
Złożyły Janinie smutne urodzinowe życzenia...*

Klaudia Kaźna 3c

„Liberum Veto”

Akademicki Zespół Szkół Ogólnokształcących

Opiekun Mgr Krystian Kazmierczuk